

Iwona Kudlińska

Katedra Socjologii Stosowanej i Pracy Socjalnej
Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny
Uniwersytet Łódzki¹

Ubóstwo kobiet z perspektywy amerykańskiej

Heather E. Bullock

Women and Poverty: Psychology, Public Policy, and Social Justice

Contemporary Social Issues Book Series, Chichester, UK, 2013,
Wiley-Blackwell, 208 s.

We współczesnych badaniach nad nierównościami społecznymi i wykluczeniem społecznym, a także w polityce społecznej coraz większy nacisk kładzie się na kwestię płci jako kryterium różnicującego doświadczanie ubóstwa oraz możliwości wyjścia z biedy. Analizy wskazują, że zasięg ubóstwa wśród kobiet zwiększa się w porównaniu z mężczyznami, ryzyko biedy i wykluczenia społecznego dla kobiet jest większe niż dla mężczyzn, ubóstwo doświadczane przez kobiety jest groźniejsze i bardziej dotkliwe, częściej jest chroniczne i długotrwałe, kobiety doświadczające biedy częściej doświadczają stigmatyzacji oraz dyskryminacji na rynku pracy czy w sferze zabezpieczenia społecznego (Lister 2007; Chant 2006, 2008; Warzywoda-Kruszyńska, Grotowska-Leder 1996; Cagatay 1998; Bianchi 1999). Co więcej, jednym z głównych czynników utrwalających nierówności

¹ Instytut Socjologii, Uniwersytet Łódzki, ul Rewolucji 1905 r. nr 41, 90-214 Łódź; adres internetowy autorki: kudlinska@interia.eu

i dyskryminację kobiet jest brak odpowiedniej reprezentacji i głosu kobiet w dyskursie publicznym, w tym naukowym i politycznym (Baden, Milward 1997, s.11). I choć walka z dyskryminacją kobiet jest współcześnie jednym z priorytetów polityki międzynarodowej, to coraz to nowsze i wielowymiarowe analizy ubóstwa, nierówności społecznych i wykluczenia społecznego z uwzględnieniem wymiaru płci udowadniają, że obszary biedy kobiecej nie zmniejszają się, a wzory jej doświadczania są niezwykle zróżnicowane. Uzasadnione i konieczne jest zatem stosowanie bardziej świadomego i otwartego na kwestię płci podejścia (*gender-aware approach*) w polityce społecznej i jej strategiach walki z ubóstwem (Cagatay 1998). Głosem w tej sprawie jest niewątpliwie książka Heather E. Bullock pt. *Women and Poverty: Psychology, Public Policy, and Social Justice*.

H.E. Bullock jest profesorem Uniwersytetu California (Santa Cruz, USA), a swoje zainteresowania od lat skupia wokół zagadnień z pogranicza psychologii społecznej i polityki społecznej, takich jak społeczno-psychologiczne wymiary ubóstwa, ekonomicznej (nie)sprawiedliwości i polityki społecznej, w szczególności uwzględniając kwestie dyskryminacji ze względu na płeć, status społeczno-ekonomiczny i rasę. W rezultacie tego interesującego — choć raczej niezbyt popularnego — połączenia powstała recenzowana tu książka, która koncentruje się na kwestii ubóstwa kobiet i ma na celu wypuklenie struktur, praktyk i polityk dotyczących ubogie kobiety, a przy tym nierządco pogłębiających trudności ekonomiczne, nie zaś promujących społeczną równość.

Głównym założeniem książki jest teza, że ubóstwo jest społecznie konstruowanym problemem, którego rozmiary mogłyby być dużo mniejsze, gdyby zasoby i możliwości były sprawiedliwie dystrybuowane (tamże, s. 13). W związku z tym szczególną uwagę skierowano na zrozumienie przekonań usprawiedliwiających istnienie ubóstwa i nierówności klasowych oraz na zmiany strukturalne, społeczne i kulturowe, które mogą zredukować obszary ubóstwa kobiet i gospodarstw domowych kierowanych przez kobiety. Książka odwołuje się do literatury krytycznej, feministycznej oraz psychologicznej, co samo w sobie stanowi interesującą propozycję.

Recenzowana książka ma przejrzystą strukturę, choć każdy z sześciu rozdziałów można traktować i odczytywać jako odrębną całość. W rozdziale pierwszym, zatytułowanym *Women and Poverty: An Ongoing Crisis*, autorka dokonuje przeglądu różnych miar ubóstwa oraz analizuje wady, zalety i konsekwencje stosowania różnych miar. Dla polskiego czytelnika nie jest to wiedza nowa, w rodzimym piśmiennictwie istnieją odpowiednie opracowania. Nowatorskie jest jednak wypuklenie kilku aspektów. Po pierwsze, autorka przypomina koncepcję feminizacji ubóstwa i choć nie analizuje wszystkich wymiarów tego pojęcia (szerzej na ten temat: Kudlińska, Grotowska-Leder 2011), to już samo przytoczenie aktualnych danych statystycznych potwierdza istnienie biedy kobiecej. Nadto, rozpoczęcie książki od takiego podrozdziału należy odczytać jako chęć wypuklenia kwestii kobiecej w analizach nierówności społecznych i ubóstwa, a w sumie — uczynienie z książki pracy „kobietocentrycznej” (*women-centered*, s. 12).

Po drugie, autorka analizuje dyskusje nad stosowaniem określonych miar ubóstwa w kontekście rozważań politycznych czy ideologicznych. Ujawnia na przykład związki między poglądami konserwatywnymi a krytyką współczesnych, bardziej złożonych metod

pomiaru, w tym kontestowaniem miar relatywnych jako tych, które uświadamiają, że ubóstwo, będące zjawiskiem wielowymiarowym i zależnym od przeciętnego poziomu życia w danym czasie w danym kraju, wymaga prowadzenia polityki redystrybucji środków i zasobów bardziej uwzględniającej sytuację uboższej części społeczeństwa (co jest postulatem sprzecznym z popularną w USA ideologią indywidualistyczną wspieraną przez konserwatywną część elit).

Nadto, posługując się pojęciem „feminizacji bezdomności”, Bullock zwraca uwagę na problem bezdomności kobiet — jako podwójnie zaniedbany. Niedoceniając tego problemu społecznego w polityce społecznej oraz niedoszacowanie jego zasięgu (np. poprzez nieuwzględnianie w szacunkach tego, że kobiety częściej niż mężczyźni mieszkają u przyjaciół lub rodziny) czyni bezdomne kobiety „niewidzialnymi”. Powołując się na różne dane, autorka udowadnia, że zasięg bezdomności kobiet jest wyższy, niż są to w stanie przyznać politycy, a sam problem jest kolejnym wymiarem kwestii ubóstwa i w tym kontekście warto go rozważać.

W rozdziale drugim, *Structural Sources of Women's Poverty and Homelessness*, Bullock analizuje strukturalne przyczyny ubóstwa i bezdomności kobiet, zaliczając do nich nierówności płac, strukturę rodzin, dyskryminację, brak zabezpieczenia socjalnego, brak dostępu do mieszkalnictwa. Autorka prezentuje pogłębione analizy takich czynników popadania w biedę, jak nieopłacana praca domowa, gorsza sytuacja kobiet na rynku pracy (niższe zarobki, segregacja wertykalna i horyzontalna, stereotypy płci, zjawisko karania za macierzyństwo — *motherhood penalty*), struktura rodziny (głównie samotne macierzyństwo, które nadto jest powodem stygmatyzowania i dyskryminacji). Z kolei czynnikami zwiększającymi ryzyko bezdomności są: słabość i nieefektywność systemu dotacji do mieszkań, stereotyp ludzi bezdomnych jako chorych psychicznie i uzależnionych od środków odurzających (czemu przeczą dane wskazujące, że tylko jedna czwarta pensjonariuszy schronisk dla bezdomnych to osoby z problemami zdrowia psychicznego, a jedna trzecia to osoby uzależnione), a w przypadku kobiet również doświadczanie przemocy domowej oraz wykorzystywania seksualnego lub przemocy w dzieciństwie, ale także stygmat „złej matki”, którym pracownicy schronisk dla bezdomnych kobiet naznaczają pensjonariuszki. Przytoczono odpowiednie dane potwierdzające istnienie wielu negatywnych zjawisk i mechanizmów spychania kobiet w obszar ubóstwa i bezdomności. Ich wielowymiarowość i dynamika pokazują, jak różne drogi prowadzą do ubóstwa i bezdomności oraz jak słabe są programy i polityki walki z ubóstwem w kraju, w którym dyskryminacja i kulturowe wartości utrwalają gorszą pozycję kobiet w wielu społecznie ważnych sferach życia.

Szczególnie interesujący jest rozdział trzeci, *Beliefs about Poverty, Wealth, and Social Class: Implications for Intergroup Relations and Social Policy*, łączący rozważania z zakresu psychologii społecznej, socjologii i polityki społecznej. Bullock dokonuje przeglądu i analizuje wyniki sondaży opinii publicznej oraz badań naukowych na temat przekonań amerykańskich obywateli dotyczących dobrobytu i mobilności klasowej, ale również stereotypów panujących w grupach o różnym statusie społeczno-ekonomicznym a dotyczących ubogich kobiet czy ubóstwa i dobrobytu w ogóle. Autorka skupia się na analizie i dowodzi

istnienia związków pomiędzy społecznymi postawami i przekonaniami na temat ubóstwa i dobrobytu, mobilności klasowej i nierówności ekonomicznych a dominującą w USA ideologią indywidualizmu, merytokracji i równości szans. Nadto, rozważane są konsekwencje społecznych przekonań oraz indywidualnego i międzygrupowego społecznego dystansowania się („Biedni ludzie żywią przekonania, które nie pasują do klasy średniej”, „Moja rodzina nigdy nie będzie biedna”, „Nie jestem jak inni klienci pomocy społecznej”) dla polityki społecznej.

Autorka odtwarza zależności pomiędzy zinternalizowanymi normami kulturowymi (odwołującymi się do indywidualizmu i protestanckiej etyki pracy), stereotypami na temat biedy i ludzi ubogich (jako leniwych, winnych swojej sytuacji, nierzadko niezasługujących na pomoc, stanowiących obciążenie dla państwa) oraz sukcesu (który jest zależny od osobistych przymiotów, wysiłków i zasług, w tym głównie motywacji i pracowitości, dużo bardziej niż od zewnętrznych, niezależnych, strukturalnych czynników) i elit ekonomicznych (jako twórców miejsc pracy napędzających wzrost gospodarczych) a postawami wobec osób doświadczających ubóstwa, a nawet polityką społeczną prowadzoną w USA. Bullock przytacza szereg danych statystycznych i wyników badań jakościowych potwierdzających, że amerykańscy obywatele, również ci, którzy lokują się na niższych szczeblach drabiny społecznej, w znacznej większości podzielają wartości i opinie utrwalające model osiągnięcia sukcesu oparty na osobistej odpowiedzialności (mimo że — jak wskazuje autorka — USA pozostają krajem o mniejszej mobilności ekonomicznej niż inne kraje zindustrializowane, jak choćby Francja, Niemcy, Szwecja czy Kanada) oraz obraz ubóstwa jako osobistej życiowej porażki, moralnego upadku czy zasłużonej winy. Przytoczone dane potwierdzają potoczne obserwacje, że bardziej skłonne do popierania programów walki z ubóstwem są osoby o poglądach liberalnych i lewicowych, częściej kobiety niż mężczyźni, częściej osoby o niższych niż średnie dochodach, częściej też osoby korzystające z usług społecznych.

Szczególnie interesujące w tym kontekście są analizy danych z badań psychologicznych nad atrybucjami oraz ich konsekwencjami dla popierania polityk wspierania osób ubogich. Przytoczone przez autorkę badania pokazują, że klienci pomocy społecznej i pracownicy socjalni częściej niż populacja ogólna odwoływali się do wyjaśnień ubóstwa w kategoriach strukturalnych, nie zaś indywidualnych, przy czym klienci pomocy społecznej częściej niż pracownicy wskazują na rolę uprzedzeń jako przyczynę ubóstwa, częściej również opowiadają się za wsparciem publicznych funduszy i programów walki z ubóstwem.

Badania pokazują również, że osoby lokujące się poniżej granicy ubóstwa charakteryzują się tzw. podwójną świadomością/identyfikacją (*dual consciousness*). Przytaczane przez autorkę badania (m.in. Bullock, Limbert 2003; Seccombe 2011) potwierdzają, że członkowie grup marginalizowanych nie rezygnują do końca z atrybucji indywidualistycznych. Odwołują się zarówno do strukturalnych, jak i indywidualistycznych wyjaśnień, kwestie ubóstwa, dobrobytu czy ekonomicznej sprawiedliwości postrzegają i wyjaśniają w kategoriach strukturalnych, a jednocześnie zgodnie z kulturą indywidualistyczną wierzą w możliwość awansu społecznego drogą osobistych wysiłków i zasług. Co ciekawe, w przypadku pracowników socjalnych możemy mówić o przekonaniach nieco zmodyfikowanych

w porównaniu z klasycznymi wyjaśnieniami strukturalnymi, mianowicie pracownicy opowiadają się za wyjaśnieniami psychologiczno-medycznymi (takimi jak choroby i upośledzenie fizyczne, ułomności psychiczne i emocjonalne, niskie poczucie własnej wartości) oraz rodzinno-moralnymi (pozamałżeńskie urodzenia, brak wartości rodzinnych, rozwód, nadużywanie narkotyków). Te interpretacje nie odwołują się bezpośrednio do osobistej odpowiedzialności osób biednych za swoją sytuację, ale — jak podkreśla autorka — wcale nie są mniej patologizującą klientów wizją ubóstwa, nadto są bardziej akceptowanym społecznie sposobem obwiniania osób biednych za swój los. Warto zapoznać się z tak różnymi wynikami badań oraz analizami Bullock. Mimo że potwierdzają intuicje i obserwacje życia społecznego, to w swej różnorodności dają holistyczne spojrzenie na kwestię zależności pomiędzy ideologią, kulturą i polityką społeczną.

W rozdziale czwartym, *Welfare Reform at 15 and Beyond: How Are Low-Income Women and Families Faring?*, autorka dokonuje krytycznej analizy znanej i kontrowersyjnej reformy pomocy społecznej z 1996 r. Przedstawiona jest jej charakterystyka oraz konsekwencje, jakie przyniosła rodzinom o niskich dochodach, w szczególności analizowane są jej skutki dla materialnej i psychologicznej jakości życia kobiet. W rozdziale tym przedstawiono również dyskusję, jaka toczy się między zwolennikami reformy, którzy uznają ustawę za sukces, a sceptykami, którzy traktują reformę jako porażkę amerykańskiego systemu pomocy (spór toczył się głównie wokół kwestii najbardziej problematycznych, takich jak zerwanie z uzależnieniem od pomocy społecznej, promowanie pracy zarobkowej oraz propagowanie tradycyjnych wartości rodzinnych). Krytycznie analizując reformy, Bullock dekonstruuje system pomocy społecznej w USA, demystyfikuje wartości i interesy, jakie leżą u podstaw regulacji prawnych, ujawnia społecznie akceptowane i politycznie nagradzane modele życia społecznego, a także opresyjną formę dyskursu i praktyk będących pochodną działania reformy. To najbardziej interesujący fragment tego rozdziału; choć odnosi się do prawa amerykańskiego, stanowi ważną analizę polityki społecznej z perspektywy krytycznej.

W rozdziale piątym, *Low-Income Women, Critical Resistance, and Welfare Rights Activism*, napisanym wspólnie z Wendy M. Limbert i Robertą A. Downing, Bullock, na podstawie wyników badań jakościowych prowadzonych wśród biednych, ale politycznie aktywnych kobiet, przedstawia analizę czynników sprzyjających aktywnemu uczestnictwu w ruchu praw socjalnych. Autorki rozpoczynają od krótkiej historii tego ruchu, który działa od lat 60. XX w., następnie charakteryzują wspomniane badania fokusowe z klientkami pomocy społecznej, metodę badawczą, kontekst, przebieg badań oraz sposób analizy. Przedstawione wyniki badań uporządkowano tematycznie, uzyskując trzy skorelowane ze sobą czynniki ułatwiające samoorganizację i aktywną działalność na rzecz praw socjalnych:

- a) doświadczenie opresji interpersonalnej i instytucjonalnej w systemie pomocy społecznej, edukacji, służbie zdrowia, która stanowiła zagrożenie dla trwania rodziny oraz psychicznej jakości życia klientek;
- b) odrzucenie stereotypów klasowych i silna krytyka nierówności odwołująca się do strukturalnych wyjaśnień ubóstwa;

c) zbiorowe poczucie odpowiedzialności za trudne położenie innych biednych kobiet i walkę o sprawiedliwość ekonomiczną w ogóle.

Przedstawione fragmenty narracji tworzą ciekawy obraz ruchu społecznego aktywnych społecznie klientek pomocy społecznej, obalający stereotyp tychże jako kobiet bezradnych, bezsilnych i zależnych. Takie badania nie mają tradycji w naszej rodzimej socjologii. Bogate polskie badania nad doświadczaniem biedy i dyskryminacji klientek i klientów pomocy społecznej mogłyby zostać uzupełnione o te wątki.

Ostatni rozdział, *Women and Economic Justice: Pitfalls, Possibilities, and Promise*, został poświęcony rozważaniom na temat ograniczeń i możliwości zbudowania społeczeństwa sprawiedliwego ekonomicznie. Przedstawione wnioski mają charakter rekomendacji, jak redukować nierówności i ubóstwo kobiet, a towarzyszy im refleksja nad rolą badacza w tym obszarze. Przedstawione postulaty odnoszą się do rzeczywistości makrosocjalnej, dyskursywnej, do czynników strukturalnych. Rekomendacje z perspektywy krytycznej, radykalnej czy feministycznej, a za takie należy uznać wnioski Bullock, są etycznie zaangażowane, jednak mogą się spotkać z zarzutem utopijności i abstrakcyjności. Podobnie dzieje się z postulatami Bullock, z którymi trudno się nie zgodzić, ale wprowadzić je w życie jest jeszcze trudniej. Mimo to, piśmiennictwo z nurtu krytycznego powinno stanowić ważną pozycję w rozważaniach o kwestiach sprawiedliwości społecznej, równości czy walki z problemami społecznymi.

Omawiana książka to interesująca propozycja. Napisana przystępnym językiem, erudycyjna, wszechstronna — z odwołaniami do wielu analiz i badań, także do wywiadów własnych, również z odniesieniami do literatury psychologicznej, socjologicznej i z obszaru polityki społecznej. To niewątpliwe atuty tej pracy. Wszystko to powinno służyć pełnemu ujawnieniu praktyk, mechanizmów i polityk utrwalających ubóstwo i opresję z nim związaną, a także pozwolić na swoiste przejście od analiz mikrosocjalnych, w tym relacji interpersonalnych, przekonań, postaw, do analiz makrosocjalnych poświęconych relacjom władzy czy politykom przeciwdziałania ubóstwu. Mimo to, praca nasuwa pewne wątpliwości. Po pierwsze, za wadę należy uznać pojawianie się — trzeba przyznać nielicznych — powtórzeń w treści książki (np. w rozdziale trzecim i piątym). Po drugie, przytaczanie tak wielu danych w oderwaniu od metodologii ich pozyskiwania może miejscami wywołać wrażenie arbitralności oraz chaosu. Po trzecie wreszcie, wydaje się, że autorka nieco przecenia rolę psychologii w analizach krytycznych, feministycznych i konstrukcjonistycznych, w socjologii bowiem istnieje nurt bardzo płodny w tym zakresie. Warto jednak docenić fakt, że interdyscyplinarność rozważań przekłada się na bogatą literaturę przedmiotu, która może wskazywać czytelnikowi kierunki dalszych poszukiwań.